Księga Ezechiela

Rozdział 47

**Woda wypływająca spod progu przybytku Boga**

**1**. Potem zaprowadził mnie z powrotem do bramy przybytku; a oto spod progu przybytku wypływała woda w kierunku wschodnim, gdyż przybytek był zwrócony ku wschodowi, a woda spływała ku dołowi spod bocznej prawej ściany świątyni, na południe od ołtarza. **2**. Potem wyprowadził mnie przez bramę północną i oprowadził mnie wokoło drogą zewnętrzną do bramy zewnętrznej, zwróconej ku wschodowi; a oto woda wytryskała z południowej strony. **3**. A gdy ten mąż ze sznurem mierniczym w ręku wyszedł w kierunku wschodnim, wymierzył tysiąc łokci i kazał mi przejść przez wodę, która sięgała mi do kostek. **4**. I znowu odmierzył tysiąc łokci, i kazał mi przejść przez wodę, która sięgała mi do kolan. I znowu odmierzył tysiąc łokci, i kazał mi przejść przez wodę, która sięgała mi do pasa. **5**. A gdy znowu odmierzył tysiąc łokci, był to już potok, którego nie mogłem przejść, gdyż wody wezbrały, a były tak głębokie, że trzeba by było w nich pływać, potok, którego nie można było przejść. **6**. Wtedy rzekł do mnie: Czy widziałeś to, synu człowieczy? Potem kazał mi iść z powrotem brzegiem potoku. **7**. A gdy wracałem, widziałem na brzegu potoku bardzo dużo drzew, z jednej i z drugiej strony. **8**. I rzekł do mnie: Te wody płyną w kierunku okręgu wschodniego i spływają w dół na step i wpadają do Morza, do wody zgniłej, która wtedy staje się zdrowa. **9**. I gdzie tylko potok popłynie, każda istota żywa i wszystko, od czego się tam roi, będzie żyło; i będzie tam dużo ryb, bo gdy ta woda tam dotrze, wtedy będzie zdrowa, a wszystko będzie żyć tam, dokąd tylko dotrze potok. **10**. Rybacy będą stać nad nim, od Engedi aż do En-Eglaim, tam będzie suszarnia sieci; jego ryby będą tego samego gatunku, co ryby Morza Wielkiego i bardzo liczne. **11**. Lecz jego bagna i bajora nie będą zdrowe, będą przeznaczone do zdobywania soli. **12**. Na obu brzegach potoku będą rosły różne drzewa owocowe; liść ich nie więdnie i owoc się nie wyczerpie; co miesiąc będą rodzić świeże owoce, gdyż woda dla nich płynie ze świątyni. Owoc ich jest na pokarm, a liście ich na lekarstwo.

**Granice i podział Ziemi Obiecanej**

**13**. Tak mówi Wszechmocny Pan: W tych granicach podzielicie ziemię na własność dziedziczną między dwanaście plemion izraelskich. Józef będzie miał dwa działy. **14**. I każdy otrzyma z niej taki sam dział dziedziczny, gdyż przysiągłem, że dam ją waszym ojcom; dlatego ta ziemia przypadnie wam na własność. **15**. Granica ziemi od północy jest taka: Od Morza Wielkiego w kierunku na Chetlon, tam gdzie się idzie do Chamat, Zedad, **16**. Berota, Sybraim, które jest między Damaszkiem a Chamat, do Chazar-Enon, które jest na granicy Hauranu. **17**. Tak więc granica biegnie od Morza do Chazar-Enon, tak że okręg Damaszku jest na północy, tak samo okręg Chamat; to jest granica północna. **18**. A granica wschodnia biegnie między Hauranem a Damaszkiem i między Gileadem a ziemią izraelską; jest ona granicą aż do Morza Wschodniego, do Tamar. To jest granica wschodnia. **19**. A granica południowa, od strony Negebu, biegnie od Tamar aż do wód Meribat-Kadesz, stamtąd wzdłuż potoku egipskiego do Morza Wielkiego. To jest granica południowa, od strony Negebu. **20**. Granicę zachodnią stanowi Morze Wielkie aż do miejsca, skąd się idzie do Chamat. To jest granica zachodnia. **21**. Podzielicie tę ziemię między siebie według plemion izraelskich. **22**. Podzielicie ją losem jako własność dziedziczną między siebie i obcych przybyszów, którzy mieszkają wśród was i zrodzili dzieci wśród was. Będą oni u was jako tubylcy wśród synów izraelskich. Wraz z wami otrzymają losem na własność dziedziczną wśród plemion izraelskich. **23**. Wśród tego plemienia, gdzie obcy przybysz przebywa, dacie mu jego własność dziedziczną, mówi Wszechmocny Pan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01